

Wśród przepięknych gór i wiecznie zielonych lasów Beskidu Śląskiego, na południowych krańcach Polski, tuż przy granicy Czech i Słowacji leżą trzy wioski góralskie: Istebna, Jaworzynka i Koniaków. Na terenie tych wiosek położona jest mała Parafia Ewangelicka. Kościół tej parafii, przepiękne dzieło architekta Tadeusza Michejdy, położony jest u wylotu wioski Istebna, na Kurzyszowskim, przy drodze prowadzącej z Istebnej do Koniakowa.

Jaka jest geneza tej małej ewangelickiej Parafii na Śląsku Cieszyńskim?

Trzeba powiedzieć, że historia Parafii Ewangelicko - Augsburskiej w Istebnej sięga swymi korzeniami do okresu rozpowszechniania się nauki mnicha augustiańskiego ks. dra Marcina Lutra, który poprzez przybicie na drzwiach Kościoła Zamkowego w Wittenberdze dnia 31 października 1517 roku 95 tez, zapoczątkował ruch odnowy Kościoła Chrześcijańskiego zwanego Reformacją. Nauka ks. dra Lutra oparta na gruncie Pisma Świętego wyrażała się w czterech prawdach: *sola scriptura* - tylko Pismo Św.; *solus Christus* - tylko Chrystus; *sola fide i sola gratia* – zbawienie człowiek otrzymuje tylko z łaski Bożej przez wiarę¹. Nauka ta została przyjęta przez lud ziemi cieszyńskiej XVI wieku i wraz z Biblią stała się największym skarbem Kościoła także dla ówczesnych mieszkańców Istebnej i Jaworzynki. Dzięki umiłowaniu Słowa Bożego na przełomie XVI i XVII wieku prawie wszyscy mieszkańcy Trójwsi byli wyznawcami luteranizmu.

Działo się tak między innymi dlatego, że wystąpienie ks. Lutra i jego nauka przypadły na czasy, kiedy na dworze cieszyńskim zasiadali władcy, którzy, choć nie popierali Reformacji, to na pewno nie byli jej przeciwni i nie przeszkadzali jej rozkwitowi. Tak działo się za rządów księcia Kazimierza II, magnata Jana Pernsteina, sprawującego rządu w zastępstwie małoletniego Waława Adama. I kiedy w 1545 roku książę Waław III Adam obejmował władzę, większość ludności Śląska była ewangelicka.

Syn Waława Adama i Katarzyny Sydonii, Adam Waław (1579 – 1617) odznaczał się początkowo wielką gorliwością religijną i ogłosił nawet, że nie ścierpi, aby w jego księstwie wyznawano inną wiarę niż ewangelicką.

Jednak w 1610 roku nastąpiła zmiana jego poglądów. Książę niestety, kuszony korzyściami majątkowymi, przeszedł na katolicyzm. To sprzeniewierzenie się księcia położyło kres dalszemu rozwojowi Kościoła Ewangelickiego na Śląsku. Rozpoczął się okres wielkiego ucisku i prześladowań dla ludu ewangelickiego, choć, jak wiemy, nie zdołały one wytepić wyznania ewangelickiego w sercach ludu śląskiego.

Następcą Adama Waława został jego syn Fryderyk Wilhelm (1617 – 1625) a, następnie jego córka Elżbieta Lukrecja (1625 – 1653). Księżna sprawowała rządy w nader burzliwych czasach. W tym czasie bowiem szalała w Europie jedna z najstraszniejszych wojen - wojna trzydziestoletnia. Po jej śmierci, Księstwo Cieszyńskie przeszło w ręce Habsburgów i w myśl, obowiązującej od 1555 roku zasady *cuius regio, eius religio*, poddani zostali zmuszani do przejścia na katolicyzm. Rozpoczął się czas kontrreformacji. Wielu mieszkańców Trójwsi pod przymusem, a wielu dobrowolnie przyjęło katolicyzm. Choć pozostała także spora grupa ewangelików, którzy jako ludzie wiary w Jezusa Chrystusa potajemnie pielęgnowali swoją wiarę, społeczność nabożeństwa i sakramentów poprzez udział w leśnych, potajemnych nabożeństwach.

Wytrwałość ewangelików została nagrodzona. Król szwedzki Karol XII wyjednał dla nich u cesarza Józefa I pewne ulgi. Przede wszystkim zaś zdobył pozwolenie na wybudowanie ewangelickiego kościoła i szkoły za murami miasta Cieszyna (1709 r.). Kościół ten nazwano kościołem darowanym z łaski.

W związku z budową kościoła w Cieszynie, wioski beskidzkie zadeklarowały pomoc, według zasady *każda według ubóstwa swego*. Oświadczenie to podpisali wszyscy wójtowie okolicznych wiosek cieszyńskich, co jest dowodem, że do 1709 roku mieszkańcy tych wiosek, w zdecydowanej większości, byli ewangelikami². Oświadczenie w imieniu Istebnej podpisał fojt Bartek Kulhan, zaś w Jaworzynce pomoc przy budowie potwierdził Jan Jurosek.

¹ Ks. Manfred Uglorz, Marcin Luter Ojciec Reformacji, Augustana Bielsko - Biała 1995, s. 123.

² ks. Karol Samiec, maszynopis dotyczący historii Trójwsi, s. 3.

Fakt rozkwitu ewangelicyzmu na Śląsku zaniepokoił biskupa wrocławskiego Franciszka Ludwika, który wysłał na ten teren z misją wskrzeszenie umarłego katolicyzmu, jezuitę Leopolda Tempesa. Zgodnie z zapisami w dzienniku o. Tempesa, *Diarum Missionis Episcopalis...* w pracy swojej posługiwał się dewizą: *cel uświęca środki*³. W działaniu był bezwzględny. Bardzo często stosował środki, jakimi w walce z herezją posługiwała się inkwizycja: przymus, gwałt, więzienie, kary zesłania na roboty, zesłanie do wojska⁴. Ojca Tempesa cechowała niespożyta energia i mrówcza pracowitość⁵. Poważnym orężem kontreformacji o. Tempesa była budowa kościołów w Istebnej i w Jaworzynce. Ważną rolę, w nawracaniu ewangelików, odegrało wojsko. Tempes mieszkał w Jabłonkowie u Kempnego, podkomendanta hajduków z małych szanów w Jaworzynce. Strach i obawy związane z działalnością wojska zrobiły swoje w niszczeniu Reformacji. Ogólnie można powiedzieć, że kontreformacja jezuita odniosła zamierzony sukces. Niech świadczy o tym chociażby fakt, że katolickie kroniki nazwały Tempesa *apostolem Istebnej*. Tempes zmarł 16 grudnia 1742 r. Pochowano go w kościele w Jabłonkowie.

Można zastanawiać się nad przyczynami porażki Reformacji na terenie Istebnej i Jaworzynki. Widocznie wiara wśród mieszkańców tych wiosek nie była ugruntowana, nie była żywa. Ewangelicyzm, przywiązanie do Kościoła, mieszkańców tych wiosek był bierny. Nieumiejętność czytania i pisania nie pozwalała korzystać im z Biblii i literatury ewangelickiej. Do tego doszła jeszcze znaczna odległość od kościoła Jezusowego w Cieszynie, co skutkowało niedostateczną opieką duszpasterką i udziałem w nabożeństwach i sakramentach.

Punktem zwrotnym w dziejach Kościoła Ewangelickiego na Śląsku stał się tzw. Patent tolerancyjny. Wydany został w 1781 roku przez cesarza Józefa II. Patent kończy okres prześladowań. Na mocy patentu ewangelicy mieli być tolerowani. Przywileje, które dawał patent zostały szybko wykorzystane przez ewangelików. Przystąpili oni od razu do budowy 10 nowych kościołów ewangelickich razem ze szkołami. Życie ewangelików w nowych warunkach przynosiło piękne owoce.

Niestety inaczej wyglądało to na obszarze źródeł Olzy i Czadeczki, gdzie leżały trzy góralskie wioski: Istebna, Jaworzynka i Koniaków. Na obszarze tym pozostały jedynie małe resztki ludności ewangelickiej. O budowie własnego kościoła czy szkoły nie było mowy ze względu na brak funduszy i ludzi. W takich warunkach postanowiono przyłączyć ewangelików Trójwsi do zboru w Bystrzycy, a później do Nawsia, gdy pozwolono na utworzenie tam parafii (1785).

W 1791 roku rozpoczęto w Nawsiu budowę drewnianego kościoła, który tego samego roku został poświęcony. W 1817 roku rozpoczęto budowę kościoła murowane zdecydowanie większego, aby mógł odpowiadać potrzebom ewangelików nawiejskich i z Trójwsi. Nowy kościół został poświęcony 15 sierpnia 1820 roku. Pierwszym duszpasterzem tego zboru był ks. Józef Paulini.

Według relacji długoletniego pastora zboru w Nawsiu ks. seniora Franciszka Michejdy, zborownicy z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa należeli do *najpilniejszych kościelników* w tym zborze. Posiadali oni pawłacz istebniański w kościele nawiejskim, który na każdym nabożeństwie był zapełniony, choć droga z tych wiosek była daleka, a zimą szczególnie uciążliwa⁶. W kościele w Nawsiu chrzcili swoje dzieci, uczęszczali na naukę konfirmacyjną, tam byli konfirmowani, zawierali związki małżeńskie i przeżywali inne doniosłe uroczystości.

Taka sytuacja trwała aż do 1920 roku, kiedy to przeprowadzona została granica między Polską a Czechosłowacją. Nowa sytuacja spowodowała odłączenie ewangelików z Trójwsi od macierzystego zboru w Nawsiu. Zborownicy tych wiosek mieli co prawda przepustki graniczne i uczęszczali nadal do kościoła w Nawsiu, lecz było to bardzo uciążliwe. Skutkowało to powolnym zamieraniem życia parafialnego i duchowego.

³ Dziennik ten został odnaleziony i przetłumaczony z łacińskiego przez Józefa Franka, cyt. za Joanna Cichy, Historia Ewangelicyzmu na terenie Trójwsi Beskidzkiej, Istebna 2005, s. 18.

⁴ Ks. Karol Samiec, maszynopis, s. 4.

⁵ Ibid. s. 4.

⁶ Ibid. s. 6.

Szukano pilnego rozwiązania zaistniałej sytuacji. Ówczesny duszpasterz nawiejskiego zboru ks. Karol Krzywoń zdawał sobie sprawę, że należy w tej sytuacji jak najszybciej coś zmienić. Kiedy przyjechał do Koniakowa w 1924 roku, aby poświęcić miejscowy cmentarz, postawił śmiałą propozycję: *Wybudujcie sobie kościół!!!* Oczywiście myśl była piękna, ale bardzo śmiała, jak na owe czasy i warunki. Wielu z obecnych przyjmowało ją ze sceptycyzmem. Po burzliwej dyskusji zrodził się wśród miejscowych płomień nadziei, który z czasem przemienił się w ogień zapału. Natychmiast zawiązał się komitet budowy kościoła, na czele którego stanął ks. Krzywoń⁷. Wkrótce rozpoczęto prace przygotowawcze. Parcelę pod budowę ofiarował gospodarz z Istebnej Jakub Śliwka, numer domu 149 na Kurzyszowskim. Plan budowy wykonał znany architekt inż. Tadeusz Michejda z Katowic. Nad przebiegiem budowy czuwał i kierował nią inż. Grycz z Cieszyna. Miejscowi ewangelicy z wielkim zapałem i wiarą zabrali się do pracy.

7 sierpnia 1927 roku, gdy mury kościoła sięgały już dość wysoko, odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego. W uroczystości uczestniczyło mnóstwo wiernych z różnych stron naszego kraju i z Czechosłowacji (ok. 6000 osób). Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał Biskup Kościoła NPW ks. bp JuliszBursche z Warszawy w asyście 18 księży.

W następnym roku pokryto dach czerwoną dachówką, a na wieży założono miedzianą blachę. Budowa kościoła stanowiła wielki wysiłek finansowy. Przez dwa lata prowadzona była domowa zbiórka ofiar i szukano zewnętrznych ofiarodawców. Koszty budowy rosły ze względu na znaczną odległość budowanego kościoła od dworca kolejowego. Materiał budowlany trzeba było transportować wozami. W związku z narastającymi kosztami proszono o ofiary wśród ewangelickich parafii po obu stronach Olzy.

Posel Ewangelicki odnotował taką zbiórkę przeprowadzoną w Wiśle⁸

Posel Ewangelicki nr 32, 1930 rok. Istebna. Dnia 3 b. m. odbyła się tu poświęcka nowego ewangelickiego kościoła. Szczegółowy opis tej uroczystości podamy w następnym numerze naszego pisma. Wisła (Dary na budowę kościoła w Istebnej). Starosta Morzoł Jerzy 1. 133 zebrał na weselu Pilch—Szarzeń 20 zł; starosta Pilch Jerzy 1. 25 na weselu Pilch—Czyż 18'80 zł i 5 Kcz; starosta Lazar Paweł 1. 153 na weselu Polok—Wiselka 37'32 zł; starosta Szturc Andrzej 1. 667 na weselu Szalbot—Szturc 31'70 zł; starosta Podżorski Jan 1. 406 na weselu Bujak—Rabin 26'70 zł i 10 Kcz. Ewa Poloczek 1. 325 ofiarowała 5 zł. Dnia 11 lipca 1930 wręczono ks. pastorowi Krzywonowi z Nawisia te 139.52 zł i 15 Kcz. Za dary i pamięć serdeczne dzięki.

Trzy lata później dzieło było gotowe.

W niedzielę 3 sierpnia 1930 roku odbyło się poświęcenie kościoła w Istebnej⁹. Aktu poświęcenia dokonał zwierzchnik Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego ks. bp Juliusz Bursche z Warszawy. Uroczystość zgromadziła liczne tłumy wiernych z obu stron Olzy. Dla parafian Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa poświęcenie było wielkim świętem i niezapomnianym przeżyciem. W jednej z gazet kościelnych można było przeczytać: *Złotymi głoskami zapisał się dzień 3 sierpnia 1930 roku w dziejach ludu ewangelickiego Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa.*

Od 1 października 1932 roku Istebna została przyłączona administracyjnie, jako filia, do parafii w Wiśle. Obsługiwani przez duszpasterzy z Wisły, wierni parafii w Istebnej mogli rozpocząć normalne życie duchowe. Nabożeństwa odbywały się co dwa tygodnie. Rozpoczęła się także nauka lekcji religii i confirmacyjna.

W 1930 roku powstało koło Związku Młodzieży Ewangelickiej w Koniakowie. W 1938 roku ufundowano nowy krzyż cmentarny w Koniakowie. W tym samym roku naprawiono dach kościoła i otynkowano salkę pod kościołem, która służyła na różne uroczystości i spotkania parafialne.

⁷ Sylwetka ks. Karola Krzywonina zostanie przedstawiona późniejszym rozdziale.

⁸ Posel Ewangelicki z 9 sierpnia 1930, nr 32, Cieszyn 1930, s. 3.

⁹ Szczegółowe relacje z poświęcenia znajdują się w odrębnym rozdziale: *Poświęcenie kościoła.*

Krótko przed wybuchem II wojny światowej Istebna wróciła do Nawsia. Po obaleniu granicy między Polską a Czechosłowacją w 1938 roku, wśród ewangelików Trójwsi, zrodziła się myśl powrotu do macierzystej parafii. 6 marca 1939 roku Konsystorz Kościoła ogłosił w parafii głosowanie¹⁰. Parafianie istebniańscy w przeważającej ilości opowiedzieli się za powrotem do Nawsia. Zgodnie z wolą ludu istebniańskiego Konsystorz podjął uchwałę, że z dniem 1 maja 1939 parafia w Istebnej administrowana będzie na powrót przez macierzystą parafię w Nawsiu.

Po drugiej wojnie światowej administracja parafii w Istebnej wróciła do Wisły.

W czasie działań wojennych kościół niestety ucierpiał. Pocisk artyleryjski uderzył w wieżę. Po wojnie w 1945 roku naprawiono szkodę a dach kościoła pokryto blachą cynkową. W 1946 roku kościół zelektryfikowano. Zainstalowano zakupione, nowe organy. W 1949 roku wykonano nowy ołtarz, w którym umieszczono obraz przedstawiający Pana Jezusa modlącego się w ogrodzie Getsemane. Autorem obrazu jest znany wiślański malarz Czesław Kuryatto.

Na wieży zainstalowano trzy dzwony w miejsce pierwszych, zabranych na cele wojenne. Ogrodzono również plac kościelny.

Po wojnie parafia posiadała gorliwych i oddanych duszpasterzy. Jednym z nich był ks. Adolf Frank, który opiekował się zbożem do 1977 roku. Dojeżdżał na nabożeństwa, lekcje religii i konfirmacji, spotkania. Nie raz drogę z Wisły do Istebnej, latem i zimą, pokonywał pieszo.

W roku 1967 Istebna stała się samodzielną parafią. Administratorem pozostał proboszcz z Wisły. Taki stan miał miejsce aż do 1994 roku. Po przejściu na emeryturę ks. Frankę w 1977 roku, opiekę duszpasterską przez rok sprawował ks. Robert Fiszkał, a od 1978 roku nieprzerwanie aż do 1994 roku administrował parafię ks. Karol Samiec. Był on inicjatorem wybudowania domu parafialnego przy kościele. Budynek został poświęcony w 1984 roku przez ówczesnego Biskupa Kościoła NPW ks. bpa Janusza Narzyńskiego.

Z dniem 1 lipca 1994 roku wikariuszem, a następnie administratorem istebniańskim zostaje mianowany ks. Marek Londzin, który 6 czerwca 1999 roku zostaje wprowadzony w urząd proboszcza. Swoją służbę w Istebnej pełnił do 2006 roku.

Po wyborach parafialnych w lipcu 2006 roku proboszczem parafii wybrany został ks. Alfred Staniek. Wprowadzenie w urzędowanie nastąpiło 26 sierpnia 2006 roku, którego dokonał NPW ks. bp Paweł Anweiler.

1 sierpnia 2010 roku społeczność ewangelicka Trójwsi obchodziła uroczystość związaną z 80 – leciem swojego kościoła. Historia ewangelików istebniańskich jest długa i bardzo zawiła. Kiedy jednak popatrzymy na dzieje ewangelicyzmu naszego regionu możemy powiedzieć, że był to trudny czas, ale w każdym okresie parafianie odczuwali Boże prowadzenie i opiekę. Chciałoby się tu zacytować słowa z księgi Exodus (II Mojżeszowa) 13,21-22: *A Pan szedł przed nimi w dzień w słupie obłoku, by ich prowadzić w drodze, a w nocy w słupie ognia, aby im świecić, żeby mogli iść dniem i nocą. Nie ustępował sprzed ludu słup obłoku w dzień ani słup ognia w nocy.*

Wierzmy gorąco, że dopóki ziemia istnieje będzie, dopóty Boże błogosławieństwo będzie nam towarzyszyć w życiu: w parafii, w kościele, w domu i w rodzinie.

Niech chwała Pana trwa na wieki, Niech się Pan raduje dziełami swymi!

Będę śpiewał Panu, pókim żyw, będę grał Bogu memu, póki jestem.

Oby Mu była miła moja pieśń! Ja radować się będę w Panu!

Błogosław duszo moja Panu! Alleluja ! Psalm 104,31.33-34.35

Zebrał i opracował ks. Alfred Staniek

¹⁰ Poset Ewangelicki z 24 czerwca 1939, nr 26, Cieszyn 1939.